

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Sierpnia v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
Sankt-Petersburg dnia 1 sierpnia.
(z Ruskiego Inwalida.)

Dla lepszego wyjaśnienia biegu wypadków wojennych, które poprzedziły nypoddanieysze Naczelnie-dowodzącego 2gą Armią, Jenerała piechoty, Hrabi *Dybicza*, doniesienie pod dniem 18 lipca, z głównej kwatery w mieście *Aidos*, na skutek Naywyższego JEHO CESARSKIEGO Mości rozkazu, podaje się do publiczney wiadomości następujący wypis z żurnau wojennych pomienioney Armii działań, od dnia 8 do 15 lipca.

Dnia 8. Awangarda Jenerała piechoty *Rota*, dnia 7, wyszedłszy z wioski *Derwisz*, tegoż dnia, w nocy, przybyła do *W. Aspro*, gdzie, przede dniem, odkrywszy nieprzyjaciela, wzięła 100 ludzi w niewolę, po większej części z niedobitków pokonanego woyska pod wsią *Derwisz-Żewan* oraz garnizonu, byłego w fortyfikacyi uścia rzeki *Kamczyka*. Potem półk Kozaków *Jeżowa* zajęł pasmo większych *Batkanów*, wzdłuż drogi do *Paliobano*; 1sza zaś brygada 4tey dywizyi ułanów z 4ma działami artylleryi konney, półk Kozaków *Baktanowa* i kwatera korpusu rozłożyły się na prawym brzegu r. *Erykmu*.

Dnia 8. Korpus Jenerał-Porucznika *Ridigera*, tegoż dnia ruszył swoją awangardę ku wiosce *Aywedżik*.

Główna kwatera Armii przybyła dnia tego do *Derwiszkioy* (*Derwisz-Żewan*); korpus zaś Hrabiego *Palen* znajdował się na drodze warneńskiej, wzdłuż lewego brzegu r. *Kamczyka*.

Dnia 9. Awangarda Jenerała piechoty *Rota*, złożona z 1szej brygady 4tey dywizyi ułanów, 3ciey brygady 7mey dywizyi pieszey, półku Kozaków *Jeżowa*, z 4ch artylleryi konney dział roty N. 28, 2 dział lekkiey rotty N. 2, 16tey brygady artylleryyskiej, oraz 2 dział górnych, rozłożyła się tegoż dnia na pasmie *Wielkich-Batkanów*, za *Paliobanem*, poczty zaś przodowe stanęły o 3 wiorsty od *Mezembryi*; druga awangarda, złożona z półków: 51go i 52go strzelców, Kozackiego *Baktanowa* i 4ch dział górnych, postępowała ku wiosce *Emin*, a 16sta dywizya i 2 półki Ułanów miały nocleg pod *Eskiderem*. Iście woysk wyżej wspomnianych było nadzwyczajnie przykrém, drogą niezmiernie wąską i skalistą, w wielu miejscach ciągnącą się przez urwiste gór spadzistości.

Główna kwatera Armii, wyszedłszy z *Derwiszkioy*, tegoż dnia, rozłożyła się blisko rzeki *Fundukli-Dere*, za wioską *Arnautlarem*. Korpus Hrabi *Palena* dążył w tymże kierunku, do rzeki *Fundukli-Dere*.

Dnia 10. Korpus Jenerała piechoty *Rota* ruszył tego dnia w kierunku do *Mezembryi*. Forpoczty nieprzyjacielskie ustąpiły za r. *Inżakioy-Dere*. Korpus Jenerała porucznika *Ridigera*, dnia 9, przybył do w. *Aywadżik*, a jego awangarda wzięła się ku w. *Erkieczna*; do wiossek: *Kizikioy* i *Kiuprykioy* zostały wysłane partye.

Dnia 10 lipca. Główna kwatera Armii, z 3cią brygadą 5tey dywizyi pieszey z jey artylleryą przybyła tego dnia do w. *Erkecz*, na pasmie większego *Batkanu*; a korpus Hrabi *Palena* przyszedł do w. *Aywadżinu*.

Dnia 11 lipca. Jenerał piechoty *Rot*, z 4tą Ułanów dywizyą, z półkami Kozaków *Jeżowa* i *Baktanowa*, które wzmacniane były 3cią brygadą 7mey dywizyi, dnia 10 lipca, po południu, w czasie iścia do *Mezembryi*, z tey strony r. *Inżakioy* spotkany był przez nieprzyjaciela, w liczbie 7,000 żołnierzy piechoty i kawaleryi z kilką armat, pod naczelnictwem trzy-tulnego *Abdurach-*

Baszy, po odważnym ataku Ułanów i działaniu artylleryi, nieprzyjaciel został pobity i ścigany na 10 wiorst. Po tey rozprawie, Jenerał-Major, *Wachten*, z jednym strzelców batalionem, jedną brygadą Ułanów i 4ma działami konnemi, wystąpił ku obozowi ufortyfikowanemu nieprzyjaciela, rozłożonemu na przylądku, między *Mezembryą* a *Rowdą*; garnizon, po kilku wystrzałach z dział i ognia karabinowego strzelców wzdłuż okopów, poddał się w niewolę; w tymże czasie Jenerał piechoty *Rot* z głównemi swemi siłami ruszył ku miasteczku *Mezembryi*. Tego dnia wzięto 800 jeńców i jedną korwetę 26ście działową; strata zaś nieprzyjaciela w zabitych wynosi 1,500 ludzi, a z naszey strony zabito 10ciu.

Dnia 11 lipca. Awangarda Jenerał-Porucznika *Ridigera*, złożona z półków: 37go strzelców, oraz kozackich *Ilpna* i *Cernuszkiina*, tudzież z komendy pionierów z 2ma lekkimi działami, pod naczelnictwem Jenerała Majora *Żirowa*, w czasie swego iścia, dnia 10 lipca, z wioski *Erkecza*, dla zajęcia drogi, prowadzącej z *Batkanów*, spotkana była przez nieprzyjaciela, który potem pokazał się w liczbie z górą 2ch tysięcy ludzi; ale, po daniu mocnego odporu, nieprzyjaciel został pobity i ścigany aż za wioskę *Koparam*, po drodze *Burgaskiey*, więcey, aniżeli na wiorst 10. W tey rozprawie Turcy postradali 2 chorągwie, 12 oficerów i 121 ludzi rang niższych, wziętych w niewolę; z naszey zaś strony ubyło tylko 6 ludzi frontowych.

Dnia 11 lipca. Korpus Jenerała porucznika *Ridigera*, dnia 10 lipca, przybył ku wiosce *Atakaryi*, gdzie znaleziono oboz nieprzyjacielski z 5 tysięcy żołnierza, który, za zbliżeniem się woysk naszych, poszedł w rozsypkę, zostawivszy dwa działa, znaczne zapasy prochu i sprzętów.

Dnia 11 lipca. Główna kwatera Armii, z 1szą brygadą 5tey dywizyi, 1szą brygadą 2giey dywizyi huzarów z ich artylleryą, przybyła tego dnia do greckiey *Inżakioy*, 3cia brygada 5tey dywizyi szła za Jenerał Porucznikiem *Ridigerem*, a 6ta dywizya zatrzymała się pod w. *Keleller*.

Jenerał piechoty *Rot* donosi, że tego dnia, ufortyfikowane m. *Mezembrya* zostało zajęte przez woyska Rossyyskie; znaleziono w niem 15 armat, 10 chorągwi i znaczną ilość prochu i sprzętów. *Basza* dwu-tulny, *Osman*, 100 urzędników i więcey, jak 2,000 garnizonu, poddało się w niewolę; oprócz tego, pod miastem znaleziono 4 działa, porzucone przez nieprzyjaciela.

Po zajęciu m. *Mezembryi*, Jenerał piechoty *Rot* posłał Jenerała-Majora *Nabel*, z półkiem ułanów, dla zajęcia miasta *Achioli*; co też zostało spełnioném, po wylądowaniu u pewney liczby ludzi ekwipażu morskiego z okrętu, który miał baczność na to miasto. W *Achioli* znaleziono 14 armat, 1 moździerz, 3 składy prochu i zapas soli.

Dnia 12 lipca. Jenerał-Porucznik *Rydigier*, z podkomendnemi sobie woyskami, zajął tego dnia pozycyą na wzgórzach, między wioską *Eski-Baszi* a *Kodżemarem*, po niższej drodze do *Rumilikioy*; awangarda jego jest w *Rumilikioy*. Otrzymałszy zaś wiadomość od Jenerała-Majora *Żirowa*, o spotkaniu na górach, blisko *Aidos*, nieprzyjaciela, w liczbie 1,000 ludzi piechoty i kawaleryi, pod wodzą *Ibrahima-Baszy*, do którego przybyło, od strony *Szumli*, jeszcze 500 żołnierzy konnicy tureckiey, Jenerał-Porucznik *Rydigier* wyruszył z 6ścią batalionów, 8mią szwadronów ułanów i 2stą armat, do *Rumilikioy*.

Jenerał piechoty *Rot* donosi, że, lubo woyska nieprzyjacielskie z działami, dnia tego, wyszły z

Burgasu przeciw naszey awangardzie, pod wodzą Jenerał-Majora *Nabela*, zostający, po uczynionym atoli attaku, nieprzyjaciel był pobity a miasto zajęte przez nasze woyska; w czasie tey rozprawy zabrano dwa działa, które wyprowadził on w pole, a w samém mieście znalezione 10 armat.

Woyska, pod dowództwem Jenerała piechoty *Rota*, tego dnia zajmowały pozycyą na przedzie wioski *Atakarji*.

Dnia 12 lipca. Jenerał Adjutant, Baron *Gey-smar*, pozwoliwszy włościom z okolic *Rachowa* powrócić swobodnie i bez przeszkody do swoich domów, nie tylko przez to utrzymał mieszkańców, lecz też sami Turcy, żyjący o 50 wiorst od *Rachowa*, ustawicznie się stawiają lub przysyłają *Bulgarów* z prośbami o przyjęcie siebie pod opiekę rosyyską.

Admirał *Greyg* uwiadamia, że, dnia 7go, z 5 okrętami, 5ma fregatami, 1 brygiem, 2 statkami bombardyerskimi i 1 statkiem parowym, wyruszył z *Syzopola*, a nazajutrz stanął na kotwicy pod miastem *Mezembryą*; lecz cisza morską, która trwała przez dwa dni, a potem, z dnia 9 na 10ty, wiatr mocny, nie dozwoliły flocie rozpocząć blokady miasta. W nocy zaś, z dnia 10 na 11ty, wiatr cokolwiek ucichł, a flota mogła pomagać woyskom Jenerała piechoty *Rota*. Przez działanie od morza wysadzony został w twierdzy główny magazyn prochu.

Dnia 12 lipca. Główna kwatera armii miała tego dnia odpoczynek w wiosce *Inżakioy*; woyska pod wodzą Hrabiego *Palen* także przebywały w *Inżakioy*, wyłączwszy 3cią brygadę 5tey dywizyi pieszej, która się znajdowała pod *Alkarynem* (*Atakaryi-Taż*).

Dnia 13 lipca. Jenerał piechoty *Rot*, z woyskami poruczonego sobie korpusu, przybył tego dnia do wioski *Rumilikioy*, gdzie też z nim się połączyła, od strony *Burgasu*, brygada Jenerał-Majora *Nabela* i półk Kozaków *Jeżowa*.

Główna kwatera armii ze swemi zastawami i 1szą brygadą 2giey dywizyi Huzarów przybyła do wioski *Eskibaszi*.

Półkownik St. Petersburgskiego półku ułanów, Hrabia *Timan*, wysłany z mocną partyą do *Balkanów*, uwiadamia, że wciąż między *Kiuprikioy* a *Sudżutaką*, nigdzie nie ma woysk nieprzyjacielskich, i *Balkany* w tych miejscach całkowicie przez nie są opuszczone.

Jenerał-Porucznik *Ponset*, z częścią półków: *Kamczackiego* i *Dnieprowskiego*, rotą pionierów, 2ma działami polowemi i 5ocią Kozaków, dnia 12 wyszedł z *Syzopola*, i, dnia 13, przybył do fortyfikacyi *Atia*, gdzie nieprzyjaciela nie znalazł, ale dopędził jego awangardę w zatoce *Czinhanat-Kale*, w której też zabrano jey 4 działa, z których jedno spiżowe, zostawione przez nieprzyjaciela.

Dnia 14 lipca. Jenerał-Porucznik *Rydigier*, z poruczonymi sobie woyskami, dnia 13, zajmując pozycyą o 4 wiorsty od *Aidos*, był atakowany od nieprzyjacielskiej kawaleryi, ale, pomimo przewyższających sił, po trzy godzinney zaciętej bitwie, nieprzyjaciel był zupełnie pobity i wprawiony w ucieczkę, a miasto zajęte zostało przez woyska rosyyskie. W tey rozprawie zabrano u nieprzyjaciela 4 działa, 4 chorągwie, i 7 oficerów, 220 ludzi rang niższych wzięci są w niewolę, a do 100 legło na placu; oprócz tego, znalezione w mieście 500 beczulek prochu i obóz z 600 namiotów. Strata z naszey strony nie wynosi 100 ludzi zabitych i ranionych, łącząc do tey liczby i oficerów.

Szczegóły tych poruszeń są opisane w nayspodobniejszym doniesieniu, dnia 12 lipca, pod N. 2191.

Główna kwatera armii ze swoją zastawą przybyła do miasta *Aidos*.

Jenerał-Adjutant Hrabia *Palen*, z poruczonymi sobie woyskami wyszedłszy, dnia 13, z wioski *Eski-Baszy*, przybył do wioski *Rumilikioy*.

Oryginał podpisał: Jenerał-Adjutant Hrabia *Tol*.

WIADOMOŚCI OD WOYSKA DZIAŁAJĄCEGO.

(z Ruskiego Inwalida).

Główno dowodzący 2gą armią, Jenerał-Adjutant Hrabia *Dybiczy*, po raporcie swym do Ce-

SARZA JEGOMOŚCI z d. 12 b. lipca, który tu jeszcze nie doszedł, o zajęciu przez zwyciężkie woyska Rosyyskie miast warownych nad zatoką Burgaską: *Mezembryi*, *Anchioli* i *Burgasu*, pod d. 18 tegoż lipca, z miasta *Aydosu*, gdzie się znajdowała Główna kwatera woyska działającego, donosi JEGO CESARSKIEY MOŚCI co następuje:

Gdy się poddawały twierdze nad zatoką Burgaską, jedna po drugiej, zwyciężkiemu orężowi WASZEY CESARSKIEY MOŚCI, a główny ich naczelnik o trzech buńczukach *Abdurachman-Basza* w ucieczce do *Adryanopola* szukał ocalaenia, o czém miałem szczęście donieść WASZEY CESARSKIEY MOŚCI w nayspodobniejszym moim raporcie z d. 12, wówczas rozkazałem przodowemu Korpusowi Jenerała *Ridigera*, wzmocnionemu przez 6sty korpus, d. 12 spieszenie ruszyć przez *Rumilikioy* ku miastu *Aydos*, i je zająć. D. 13 otrzymano doniesienie od Jenerał-porucznika *Ponseta*, że on, wyszedłszy z *Syzopola* z półkami *Kamczackim* i *Dnieprowskim*, z rotą pionierów, z dwoma działami i 50 Kozakami, i doszedłszy do fortyfikacyi nieprzyjacielskiej *Atia*, nie został w niej nieprzyjaciela, ale po dognaniu jego straży tylney nad zatoką *Czynhanem-Kale*, zabrał 4 działa, zostawione przez nieprzyjaciela. Tymczasem Jenerał-porucznik *Ridiger*, nie dochodząc o cztery wiorsty do *Aydos*, d. 13, około godziny 5tey nad wieczór, ujrzał party nieprzyjacielskie i w tarczyce z nimi, schwytali kozacy kilku jeńców tureckich, którzy donieśli, że *Wielki Wezyr*, po odstąpieniu naszego woyska zpod *Szumli*, długo był w niepewności, jaki wzięto przed się kierunek, i wtedy ledwo dowiedział się o jego poruszeniu do *Balkanów*, kiedy już wszystkie przeprawy przez *Kamczyk*, w naszym były ręku. Z tego powodu d. 8, wysłał korpus w 10 do 12 tysięcy ludzi, dla wyparowania woysk naszych z *Kiuprikioy* i *Derwisz-Dżawanu*; lecz że nieprzyjaciel inaczej iść nie mógł do *Balkanów*, jak wielkiem okrażeniem przez wieś *Czenhe*, a stamtąd całe niedostępne dla artylleryi drogami; przeto też poruszenie jego do *Czenhi* zwróciło się do d. 11; przodowe jego woyska, z samey tylko jazdy złożone, dostały się tymczasem do *Biełłowa* i *Sudżutaku*. D. 11 i 12go, jak wiadomo, wszystkie twierdze nad zatoką Burgaską były już w naszey mocy, a Kozacy przodowi z Korpusu Jenerała *Ridigera* znajdowali się partyami swemi po drodze do *Aydos*. Szybkie to i całe niespodziane zjawienie się woysk naszych z tyłu owego korpusu, przymusiło *Wezyra*, by zaniechawszy pierwszego zamiaru, wysłać go spieszenie do *Aydos*, z surowym rozkazem trzymania się do ostateczności, na tém miejscu. Korpus ten, pod wodzą trzyliternego *Baszy Ibrahim* i dwóch innych *Baszów*, składał się z 9 półków piechoty regularney, 1500 regularney i 1500 ludzi *Deli* (jazdy nieregularney) z trzema działami. Wyznania te jeńców zupełnie się zgadzały z doniesieniami szpiegów, którzy jeszcze przydawali, iż spodziewane są wielkie siły od *Szumli*, z samym *Wezyrem*.

Jenerał *Ridiger*, chcąc korzystać z tego przyjaznego zdarzenia, przed przybyciem *Wezyra*, ciągnął dalej ku *Aydos*, gdy w tém uderzyła nań liczna jazda, która nagłém uatarciem odparta Kozaków; dla tego on, niezwłocznie wzmocnił ich 2gą brygadą 4tey dywizyi ułanów ze 4ma działami konnemi, pod dowództwem Jenerał-majora *Szeremietiewa*, który niezważając na przewagę nieprzyjaciela, po zaciętej walce, spędził go z placu bitwy i przegnał do *Aydos*. Tymczasem piechota nieprzyjacielska zajmowała tak miasto, jako i za niem w gęstych kolumnach pozycyą między drogami *Karnabatską* i *Szumlańską*, i gotowała się do silney obrony. Zatoczona w dogodnych miejscach nasza Artyllerya i trafne jey strzelanie, tudzież poruszenie 56 i 37go półków strzelców, wzmocnianych od reszty piechoty 18tey dywizyi, pod dowództwem Jenerał-majora *Xięcia Gorczakowa*, tak przeciw miastu, jako i dla obeyscia prawego skrzydła nieprzyjaciela, a nadto jazda zagrażająca mu przecięciem cofnienia się do *Karnabatu*, sprawiły wahanie się w kolumnach nieprzyjacielskich; poczem nastąpił atak powszechny z naszey strony; miasto wzięte zostało, a nieprzyjaciel po zapalczywey bitwie, która trzy godziny trwała, przyuagłony do prawdzi-

wey ucieczki, rozsypał się po górach, nade drogami: Szumlańską i Karnabatską; strata jego wynosi do tysiąca ludzi w poległych i ranionych. Mnóstwo trupów nieprzyjacielskich, rozrzuczonych po mieście i na nowem obozowisku wojsk naszych, tegoż dnia pogrzebano. Nadto zabrano w niewolę 7 oficerów i 220 ludzi z rang niższych, zdobyto oraz 3 działa i 4 chorągwie, które mam szczęście złożyć u stóp WASZEY CESARSKIEY MOŚCI. Noc nie dozwoliła ścigać dalej nieprzyjaciela, jak na wiorst 6 lub 7. Strata nasza w ubitych z szeregów, dochodzi do 100 ludzi. W Aydos znaleziono znaczne wszelkiego rodzaju zapasy, a mianowicie: 600 namictów, 448 beczulek prochu, 236 jaszczków z nabojami, 10 lawetów działowych, przeszło 3000 kul działowych, bomb i granatów, wszelki rynsztunek szauńcowy, wielką ilość siana, magazyn z sucharami i 5000 płaszczów, prawie zupełnie nowych, należących do wojsk regularnych. Takż mam szczęście donieść WASZEY CESARSKIEY MOŚCI, że zabrane przez nieprzyjaciela w roku zeszłym, d. 18 września, w bitwie pod Kurtene, sześciopuntowe działo rossyyskie 19tey brygady artylleryyskiej, znaleziono w mieście bez żadnego użycia.

D. 14 Kozacy Jenerał-Majora *Żirowa*, zajęli Karnabat bez bitwy, schwytawszy do 40 jeńców. Korpus Jenerała *Ridigera* przybył tamże d. 16.

Oddział złożony z 5go pólku Carnomorskiego Kozaków i pólku Huzarów Arcy-Xiążęcia Ferdynanda, z 2ma działami konnemi, pod dowództwem Jenerał-Majora *Montezora*, zajął miasteczko Russo-Kastro, mając mocny posterunek w Karaburnarze i zostając w związku z Jenerałem *Ridigera* po prawej stronie, a po lewej z Kozakami pólku Baklanowa, należącego do osady Burgaskiej, a mającego swe poczty po drodze z Burgasu do Faki. Partye kozackie Jenerał-Majora *Żirowa*, snują się po drogach do Jambolu i Sliwna, w których, to kierownikach nieprzyjaciel teraz pierzchają.

Z wielkim żalem muszę dodać WASZEY CESARSKIEY MOŚCI, że biedni i prawdziwie nieszczęśliwi mieszkańcy tego kraju, od wściekłości uciekającego nieprzyjaciela, wielkie ponoszą spustoszenia. W Aydos zburzył on kościoły prawowierne, kiedy meczety jego, przez nas zachowane są w zupełnej całości; złupił tych mieszkańców, którzy nie pociągali uciec; kiedy u nas znajdują oni opiekę i obronę; zaraz bowiem nazajutrz, po naszym przybyciu, widać było powracających mieszkańców z ujęzionymi *arbami*, z gór i lasów, do swoich domów. Gdyby można było ustawicznie iść w ślad za nieprzyjacielem, tedy bez wątpienia zapobiegłoby się niejako tej powszechnej klęsce: ale okoliczności wojenne niezawsze skutecznie dozwolają. Tak też spustoszony jest i Karnabat, a za zjawieniem się naszych Kozaków, do 500 mieszkańców wyszło na ich spotkanie, witając ich, jak swych wybawicieli. Jest atoli nadzieja, że mieszkańcy powrócą do domów, a żniwa, które się poczęli już odbyć i jeszcze pozostaje dokończyć, będą przez nich zebrane, i dostarczą nam sposobów mienia obfitey, na leżach zimowych, żywności.

Z doniesienia Jenerał - porucznika *Krassowskiego*, pod d. 14 okazuje się, że nieprzyjaciel przodem swemi pocztami cofnął się ku Szumli, i rozłożył je ponad rzeczką Bułanikiem. Jenerał ten miał zamiar d. 15 wszystkimi swoimi siłami zbliżyć się do rzeczoney twierdzy i starać się wywabić nieprzyjaciela.

Z ostatnich raportów Jenerał-Adjutanta *Kisielewa* okazuje się zupełna bezczynność nieprzyjaciela ze strony Żurży i Widdynu. Jenerał-Adjutant *Geismar*, pozwolewszy mieszkańcom otokolic miasta Rachowa, bez przeszkody wracać do domów, nietylko tém zatrzymał mieszkańców, ale i sami Turcy, mieszkający o 50 i więcej wiorst od Rachowa, ciągle przychodzą lub przysyłają Bulgarów z prośbami, ażeby ich przyjąć pod opiekę Rossyyską.

(Journal de St. Petersbourg).

Oto jest wyciąg z listu prywatnego, datowanego, z Aydos d. 17 lipca:

„Już tedy przebyte Bałkany. Mezembria, Achiola, Burgas, słowem cały obwód zatoki zajęty jest przez wojska nasze. Turcy, porażeni i rozproszeni, pierzchają w różnych kierunkach. Za-

braliśmy dotąd 65 dział, do 3,000 jeńca, i wielką liczbę chorągwi. D. 10 Naczelný Jenerał znajdował się na szczycie Bałkanów, gdzie główna kwatery miała nocleg, blisko wsi Erkecz. Niepodobna opisać zadziwienia całego wojska, na widok małych przeszkod, jakie miejscowość naszemu przejściu stawiała. Co do nieprzyjaciela, ci, którzy postępowali za główną kwatery, nie widzieli go nawet. A nawet korpusy Jenerałów: *Rota* i *Ridigera* spotkały go dopiero na południowej spadzistości Bałkanów. W chwili, kiedyśmy z wierzchołka gór, mogli dóyrzeć zatokę Burgaską, dobrowolne i powszechne *ura* słyszeć się dało... co za piękna chwila! D. 11 spuściliśmy się na równinę; po drodze otrzymaliśmy wiadomość o wzięciu Mezembrii, i mieliśmy piękny widok części naszej floty stojącej w zatoce na kotwicy. Naczelný Jenerał udał się ze swym orszakiem na pokład okrętu *Paryż*, gdzie admirał *Greigh* dawał nam wspaniałe śniadanie, na którym nie brakło towarzyszy.

„Odtąd, nowe powodzenia, aż tu nas przywiodły. Prawdziwie, na cud to zakrawa; a nieład, rozprzężenie, postrach Turków, całe nadzwyczajną mają cechę. Pierzchają oni i cofają się do Adryanopola. D. 15, straż nasza przodowa znajdowała się w Karnabacie. Nic jeszcze pewnego nie wiemy o poruszeniach i zamiarach Wielkiego Wezyra; lecz wedle niektórych doniesień miał już wyść z Szumli, ciągnąc ku Adryanopolowi.

„W Aydos dopiero uyrzeliśmy się pod dachem. Naczelný Jenerał zajmuje tenże dóm, w którym Wielki Wezyr, przez całą mieszkał zimę. Dokoła nas i w wielkim promieniu, wszystko jest w ciszy i spokojności, jak gdybyśmy w zupełnym zostawali pokoju. Część naszej straży przodowej, dziś jeszcze ma bydź w Faki.”

— Przez Reskrypt datowany w Bobruysku d. 1 lipca NAYJAŚNIEJSZY CESAR JEGOMOŚĆ raczył mianować Kawalerem orderu *S. Alexandra-Newskiego*, Jenerał-Porucznika *Żeltuchina* 2, Prezydenta pełnomocnego dywanow Mołdawii i Wołoszczyzny.

— Przez rozkaz dzienny, wydany w Peterhofie d. 26 lipca, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył wynieść na stopień Kapitana pierwszej rangi, Adjutanta Jenerała piechoty Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, Kapitana drugiej rangi *Felkersama*, z pólku Gwardyi konney, i mianować go Swym Adjutantem.

— Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 24 ezerwca, radca dworu, znajdujący się przy Litewskim Pocztodirektorze Alexander *Trefurt*, nayłaskawiey wyniesiony na radcę kollegialnego, który przy gorliwem i nieskazitelnem sprawowaniu obowiązków, wysłużył lata ustanowione w randze terażniejszey.

Sankt-Petersburg dnia 31 lipca.

Wczora, wieczorem (dnia 30), Xiąże *Chosrew-Mirza* razem ze swoim orszakiem przybył do Carskiego - Siola. Gdy Jego Wysokość wjechał na dziedziniec, wówczas Leyb-Gwardyi półki ryssyerów, który się tam znajdował, oddał mu cześć należną, a przy ganku pałacowym spotkany był przez Jenerał-Porucznika *Zacharzewskiego*. Straż w pałacu zajął szwadron Leyb-Gwardyi pólku huzarów, ze sztandarem. Gdy Xiąże wszedł do pałacu, szwadron został uwolniony, a tylko zatrzymała się straż wyczayna. Po wejściu zaś Xiącia do wewnętrznych pokojów, przyszedł zaraz Wielki Mistrz obrzędów Dworu, który w imieniu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, powinszował Xiążciu szczęśliwego przyjazdu.

W Carskim Siele Jego Wysokość zabawi także przez cały dzień jutrzejszy, dla obejrzenia wszystkiego, co jest godnem uwagi, a 1go sierpnia, po obiedzie, uda się do Peterhoffu. (R. I.)

Moskwa dnia 24 lipca.

(z teyże gazety).

Jego Wysokość, Xiążę perski *Chosrew-Mirza*, dnia 18 lipca, zrana, w towarzystwie P. Wojeńskiego Jenerał-Gubernatora, odwiedził dom sierot wojskowych, korpus kadetów, szpital wojskowy i ogród pałacowy. Wieczorem raczył być obecnym na teatrze rossyyskim.

Dnia 19, o godzinie 7 wieczornej, na tak zwanym Polu Dziewiczem był postawiony w siedmiu liniach, bardzo piękny obóz pożarney komendy Moskiewskiej i oczekiwał Xięcia, który, przyjechawszy w karetce od Stawów Presnienskich, wysiadł z niej, wsiadł na przygotowanego dla siebie konia, równie jako i inni z jego orszaku urzędnicy, i spotkany przez P. Wojennego Jenerał-Gubernatora, P. Ober-Policmeystra i przez Policmeystrów, którzy wszyscy jechali konno, zbliżył się od skrzydła lewego do frontu obozu, przyjął od P. Brant-Majora rapport o stanie komendy i objechał front cały; poczem, obóz wyciągnął w jedną linią, wóz za wozem i przeszedł zwyczajnym krokiem przed Xięciem ku monasterowi Dziewiczemu, gdzie P. Brant-major *Szturmer* zakomenderował: *marsz! marsz!* a wtedy cała komenda pożarna na powrót, całym kwadratem, przebiegła znowu przed Xięciem, aż do domu P. *Malcowa*, dokąd też pojechał Jego Wysokość: zaczęło się działanie narzędzi pożarnych. Woda szybko się podnosiła z rur, na 57 arszynów wysokości; pięciorna drabina mechaniczna rozsunęła się w jednej minucie, a służący pożarni wbiegli po niej na bardzo wysoki dach wspomnianego domu, z którego to dachu lała się już woda z rur wyciskana. Xięże na wszystko z bardzo wielką poglądał ciekawością, i pomimo deszczu, który padał obficie z chmur nadeszłych, nie opuszczał widowiska, które i nas wcale zajmowało: ogromny obóz, pomalowany zielonym pokostem karretowym, 150 koni wielkiego wzrostu, wcale kształtnych w uprzęży pod ślicznym rzędem; niższe rangi dobrze odziane i wyćwiczone, powiewające chorągiewki; ogólny porządek w komendzie i szczególna sztuka w manewrach; nakoniec, liczne zgromadzenie ludu przydawało temu widowisku malowniczy jakiś obraz, a spokojne Pole Dziewicze podobne było do burzliwego placu woyny.

Xięże oświadczył podziękowanie, i wsiadłszy do karety razem z Xięciem D. W. *Golicynem*, pojechał do domu.

Nazajutrz dnia 20, Jego Wysokość znajdował się w szkole handlowej i szpitalu *Golicynskim*; wieczorem zaś na balu zgromadzenia szlacheckiego, na który przyjechał z P. Wojennym Jenerał-Gubernatorem i wyższymi członkami swego orszaku, i rozpoczął bal od polonezu z JO. Xiężną *Tatjaną Bazylewną Golicynową*; potem tańczył także poloneza z Xiężną *Zofią Stefanówną Szczerbatową* i z żoną P. Komendanta Moskiewskiego. Wspaniała sala zgromadzenia tego była wcale przyjemnym oświecona sposobem i napętniona publicznością, którą urozmaicały lśniące się ubiory dam i stroje narodowe stanu kupieckiego. Nastąpiły kadryle, mazurki, i t. d.; Xięże, siedząc na krześle, rozkoszował się tańcami, znanymi w swojej oyczyźnie; tymczasem, był częstowany lodami, napojami chłodzącymi i owocami.

Po niejakiem czasie, Xięże raczył oglądać inne pokoje, i nareszcie, wszedł do jednego okrągłego pokoju, przybranego w drzewa pomarańczowe, gdzie się pokazała oczom jego kolosalna statua *KATARZYNY II.* Gość królewskiego rodu wiele się w tej rzeczy zapytywał u JO. Xięcia D. W. *Golicyna*. O godzinie 11, Xięże wyjechał.

Zdaje się, iż młodemu Xięciu więcej się podobają przedmioty *pożyteczne*, aniżeli *przyjemne*, gdyż na zgromadzeniu przepędził dwie godziny, a w uniwersytecie trzy.

Dnia 21 lipca, JO. Xięże N. B. *Jusupow* przyjmował Wysokiego gościa w bardzo pięknym, pod *Moskwą* leżącym majątku swoim, *Archangielsku*, bogatym w posągi, obrazy, oranżerye, a któremu powabne położenie miejsca przydaje więcej jeszcze wartości przez ogród rozległy i dóm wspaniały.

Xięże miał w *Archangielsku* obiad i zabił tu do godziny 10 wieczornej.

Uroczysta audyencya posła angielskiego P. *R. Gordona* u *Kaymakana*, zastępującego Wielkiego Wezyra, odbyła się z wielką pompą zrana, d. 6 b. m. Orszak wyszedł z domu poselstwa o godzinie pół do dwunastej, i przechodził ulicą *Petra* na plac *Tofany* w porządku następującym: trzech trębaczy i oddział 120 ufanów gwardyi Sułtana; dwóch *Alay-Czaszow* (*fayerów dworu*) konnej; 14 *Czokadarow* posła pieszo, ubranych biało, a 18 w odzieży *ponsowey*; 16 służących w *liberyi złotey*, na czele ich odźwierny; 6 pokojowych w *liberyi granatowey*, a między nimi odźwierny poselstwa; muzyka fregaty *Blonde*; konno jechali; *Bimbasa* gwardyi Sułtana, *dragomanowie* *Pisani* i *Wood*, w mundurach, *dragomanowie* *Calavro* i *A. Pisani*, w ubiorze wschodnim, oficerowie okrętów angielskich, które stały u portu, pierwszy *dragoman* *Chabert*, w ubiorze wschodnim, w towarzystwie *Kapu-Aglana* i dwóch służących, sekretarz poselstwa P. *Parish* z listami wierzytelnymi, z obustron którego służący, w *liberyi* z *łaskami* *srebrnemi*; poseł P. *R. Gordon*, lordowie: *Dunlow*, *Farmouth* i *Grosvenor*, oraz należący do poselstwa; kompania piechoty marynarki angielskiej, w mundurach *ponsowych*, z *bagnetami* u *karabinów*; *Subaszy*, czyli mistrz policji *Galaty* ze swoim orszakiem; konsul jenerałny P. *Cartwright* z urzędnikami swojej kancelaryi; nakoniec, oficerowie angielscy, podróżni, kupcy i inne osoby tegoż narodu, tudzież oddział 120 ludzi jazdy gwardyi Sułtana. Poseł wsiadł w *Tofana*, z celniejszymi urzędnikami, do wielkiej szalupy poselstwa, a reszta jego orszaku do szalup statków wojennych i kupieckich angielskich; wysiedli zaś z drugiej strony, przy domie celnym, gdzie Poseł był przyjęty przez *Czasz-Baszę* i zaprowadzony do *Kiosku* dyrektora policji, gdzie mu oddano zwyczajne honory, częstując *faykami*, *kawą* i *napojami chłodzącymi*. Potem orszak udał się do pałacu *Porty*. Wojska angielskie przechodziły tam z muzyką na czele i w parady: widowiska tego nie było tu przykładu od czasu poselstwa *Jenerała Kutuzowa*. Orszak przyjęty był na dziedzińcu pałacowym przez półk piechoty z 800 ludzi złożony, uszykowany w kwadrat, pod dowództwem samego *Seraskiera*, który też oddał honory wojskowe. Żołnierze angielscy uszykowali się u dołu schodów, prowadzących do sali *Dywanu*, a tymczasem muzyka grała różne sztuki. W chwili, kiedy P. *Gordon* wchodził do wielkich pokojów *Wezyra*, ukazał się *Kaymakan* w towarzystwie *ministerium*, i był powitany od swych dworzan trzykrotnymi okrzykami *Atkisz* (*wiwat*). *Kaymakan* usiadł na sofie; P. *Gordon* zajął miejsce w krześle *Kaymakana*, i miał w języku angielskim mowę, blisko półgodziny, którą *dragoman* *Porty* natychmiast wytłumaczył, a na którą *Kaymakan* odpowiedział. Potem Poseł oddziały został w płaszcz wojskowy, suto złotem haftowany i ozdobiony *dyamentami*, który ceniono 8000 *piastrow*; osoby do jego orszaku należące, otrzymały także płaszcze, których wartość stosowana była do dostojenstwa. Po audyencyi, orszak powrócił w tymże porządku. Nazajutrz d. 7 P. *Gordon* miał konferencyą prywatną u *Reis-Effendego*, w hotelu tego ostatniego, a wczora, *Reis-Effendy* miał konferencyą formalną z postami: *francuzkim* i *angielskim*, w wiejskim swym domu, niedaleko *Skutary*. *Hrabia Guilleminot* będzie miał jutro konferencyą prywatną z *Reis-Effendym*. Uroczysta audyencya P. *Gordona* u *Sułtana*, naznaczoną została na dzień 13, w obozie w *Bujgdere* pod pysznymi namiotami. Fregaty: *Blonde* i *Armida* popłynęły już do zatoki *Bujukderskiej*.

— Spuszczono z warsztatu arsenalnego, d. 8 w przytomności kapitana-Baszy, nową fregatę 64-działową.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 12 Sierpnia v. s. 1829 roku.

Publiczna sprzedaż.

1 Opię Prawlenia Gosudarstvennago Zaemnago Banka objawiają się, chto w onomъ продаванъ будещъ залoженное имѣніе Помѣщика Гаврилы Раевского, сосиолящее въ Могилевской Губерніи Мспиславскаго Повѣща въ деревнѣ Богданьковкѣ ревизскихъ мужеска 91 и женска 53 души съ находящимися въ ономъ фольверкомъ Хопняжемъ, винокуреннымъ заводомъ, спроеіемъ, имуществомъ и землею фольварковой пахощной и сѣнокосной 120, креснянской 160, подъ лѣсомъ спроеивымъ 20, дровянымъ 50, всего 350 дсящинъ; сіе имѣніе по 10-лѣшней сложносности годоваго дохода оцѣнено въ 6,800 р. Означенной же фольварокъ съ принадлежностями его, оцѣненъ особо въ 515 руб. Продаешия оное за неплашежъ слѣдующей Gosudarstvennomu Zaemnomu Banku недоимки по займу Г. Раевского на 24 года 1825 ноября 1 асс. 13,600 рублей. Сроки торгамъ назначены будунъ по испеченіи шеспи недѣль оипъ перваго припечаманія сего объявленія.

За Правишеля Канцеляріи О. Кобекъ.

1 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, że w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą majątek obywatela Gabryela Rajewskiego, położony w Gubernii Mohilewskiej Powiecie Mscislawskim we wsi Bohatowie, rewizyjnych pęci męzkiej dusz 91 i żeńskiej 53 dusze ze znajdującym się w nim folwarkiem Chatniaż, gorzelnią, zabudowaniem, majątkiem i gruntem folwarkowym oromym i sianożęciami 120, włościańskim 160, pod lasem budowlowym 20, opałowym 50, ogółem 350 dziesięcin; majątek ten podług 10-letniej intraty rocznego dochodu oceniono 6800 rubli; pomieniony zaś folwark z należnościami jego oceniony osobno 515 rubli. Przedaja się on za nieopłacenie należącego Pożyczkowemu Bankowi Państwa remanentu z pożyczki P. Rajewskiego na 24 lat 1825 1go listopada assyg. 13600 rubli, terminy targow oznaczone będą po upłynieniu sześciu tygodni od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia.

Za Rządęcą Kancellaryi T. Kober.

Licytacya.

Rada mieyska Wileńska w Izbie swojej na Ratuszu, odbywać będzie, w celu oddania w arendę młynu mieyskiego po Biskupiego w Wilnie exystującego, licytacyę, w terminach: pierwszym dnia 21, drugim dnia 23, trzecim dnia 27 i przetargowym dnia 28 bieżącego dopiero miesiąca Augusta, o czém zawiadamiając Publiczność, prosi: aby życzący wziąć ten młyn w dzierżawę raczyli przybyć w terminach oznaczonych na licytacyę. Datt dnia 9 Augusta 1829 roku.

Karol Wener R. M. W.

Marcin Pozlewicz Pismowodca R. M. W.

Oświadczenie.

1 Roku 1829 miesiąca julii 8 dnia. O.

świadczenie w Imieniu JW. Wincentego Brodowskiego Kollegialnego Assesora, Strapczego Ptu Szawelskiego zanosi się w następney okoliczności. Smutna wiadomość ogłoszona w gazecie Kuryera Litewskiego w N. 74 zamieszczona pod datą junii 12 dnia terażniejszego roku dotknęła oświadczonego czułość braterską, gdy znajdujący się na urzędowej czynności w powiecie Telszewskim, w niey dnia 26 junii tegoż roku wyczytał, że w roku terażniejszym 1829 maja 16 dnia, brat rodzony żalącego się JW. Ignacy Brodowski Nadworny Sowietnik, Dyrektor Szkół Gubernii Grodzieńskiej nagle i niespodziewanie żyć przestał. Ta okoliczność przeymując czułego brata, w moment dóyscia na Zmuydz takowey wiadomości, każe obok tego familyyną uczynić ostróżność, iż JW. Ignacy Brodowski posiadając znaczny fundusz, a będąc bezdzietny, gdy nagle i niespodzianie zszedł z tego świata, nie musiał czynić testamentowego swojej własności rozporządzenia, a przeto że nikt więcey nie jest i bydź nie może prawnym sukcesorem spadku po nim, jak tylko rodzeni jego bracia w życiu dopiero zostający Stefan Kollegialny Sekretarz, i oświadczaający się Kollegialny Assesor orderu Kawaler, Brodowscy. Ci zatem jako prawni sukcesorowie przez niniejsze pismo oświadczaają, że nie zaniebają działać prawem dozwolonych kroków na zabezpieczenie pozostałości po bracie swoim, i dla tego wszystkich dłużników onego, mająców wód zastrzedz, iżby summ onemuż zawinionych nikomu nie oddawali, i w żadne układy mimo żalących się, wchodzić z nikim nie ważyli się. A jeśli by się okazały jakie nieprawne lub nieformalne zapisy, że o znikoczeniu onych w przyzwoitym czasie i sądzie, prawem czynić będą, a nim to spełnią żalący się, tymczasowie w imieniu własnym i brata, niniejszy process do zapisania publicznie do Akt Ziemskich Telszewskich oddaje. Dat ut supra podpisał, Wincenty Brodowski Kolegski Assesor i orderu ś. Anny 3ciey klasy Kawaler.

Roku 1829 miesiąca julii 8 dnia, po nastąley rezolucyi w Sądzie Ziemskim powiatu Telszewskiego na podaną prośbę przez Szlach. Wincentego Brodowskiego Kollegskiego Assesora i orderu świętey Anny trzeciey klasy Kawalera, któren znajdny się obecnie przed Aktami, to Oświaczenie do Akt podał i za użyty ordynaryyny protokołowy papier pięćdziesiąt kopiejek miedzią na rzecz Skarbu opłacił o czém się poświadcza, podpisali.

Prezydent Ziemski Tel. i Kawaler Jan Jankowski.

Regent Dowkont.

Drukować pozwolono. Wilno d. 9 sierpnia 1829 r. Cenzor, Jan Bärkman.

Ogłoszenie poraz 2gi i 3ci.**Publiczna sprzedaż.**

2 Od Litowsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że w skutek zalecenia P. Cywilnego Wileńskiego Gubernatora, dla przedania z publicznych targow znajdującego się w Wileńskiej Skarbowey Aptece, Aptecznego Ekwipażu, ocenionego 585 rubli 75 kop., oznaczone terminy w tuteyszej Skarbowey Izbie pierwszy dnia 3go, drugi 4go, a trzeci ostateczny dnia 5go przy-

szłego miesiąca września; dla czego życzący nabyć pomieniony ekwipaż raczą przybywać na targi na terminy oznaczone do tej Izby. Dnia 7go sierpnia 1829 roku. Assesor Józef Szulc. Sekretarz Jamont. Naczelnik stoła J. Wolański.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu na

usatisfakcyonowanie wszelkich do funduszow JW. Ewarysta Stotwińskiego b. Podkomorzego powiatu Ihumeńskiego odnoszących się pretensyi, naznaczony do majątku tegoż Podkomorzego Meyznerowa w Ihumeńskim powiecie położonego, w dniu 25 miesiąca Julii terażniejszego 1829 jako w terminie Ukazem Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu udeterminowanym w komplecie przybywszy, i wszystkie właściwe pierwszemu zjazdowi czynności stosownie do Remissy załatwiwszy, przez wyrok swój pierwszo-zjazdowy w dniu 28 miesiąca Julii 1829 roku ogłoszony, komportacją dokumentów, obligow, kontraktów i dalszych tym podobnych tranzaktów tak debitorowi, jako też kredytorom i wszelkiego tytułu pretensorom, pod obowiązkiem w przyszłym terminie oprysiężenia wierności onych, w Kancellaryi Ziemskiej Ihumeńskiej na sześćtygodniową persystencyą, od dnia 20 augusta idącego 1829 r. złożyć zalecił, i na zjazd powtórny dzień 10 miesiąca Xbra tegoż roku przeznaczył, iżby więc wszystkie interesowane strony do miejsca ufundowanej w Meyznerowie jurydykcyi nieodmiennie w tym dniu sub amissione rei jawiły się, przez niniejszą trzykrotną awizacyą Kuryera Litewskiego Sąd Exdywizorski zapowiada.

Aurélian Wolski Exdywizor.

Piotr Puciata Exdywizor.

Ignacy Sienkiewicz Exdywizor.

Franciszek Zimnicki Regent.

Wezwanie Kredytorów i Pretensorów.

2 Gdy po niejednokrotnem wezwaniu przez gazetę Kuryera Litew. kredytorów i pretensorów zeszłego *Bazylego Ardeckiego* iżby oni z dowodami pretensye ich probującemi, do konkursu w Sądzie Ziemskim Powiatu Wileńskiego ustanowionego, porządkiem prawnym po satisfakcyą przychodzili, ciż kredytorowie, pomimo załatwienia akcessoryynych stopniów sprawy, do konkursu nie łącząc się i stosunkow swoich nieobjawiają; przez co Sąd konkursowego dzieła ukończyć i ostatecznego rozporządzenia co do summy za wyprzedaż domu wziętej uczynić nie może. Z tego powodu Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego znajduje potrzebę ostatecznie ponowić niniejsze wezwanie, iżby ci kredytorowie bez żadney zwłoki sub amissione rei porządkiem prawami przepisany w Sądzie niniejszym jawili się, jakową sprawę Sąd Ziemski na instancyą któreykolwiek strony na sesyach rannych lub poobiednich do kontynuacyi przywołać postanowił. Roku 1829 mscia lipca 29 dnia. Prezydent Gasper Hornowski.

Regent Marcelli Talat.

Powytczyk Ferdynand Pisanka.

2 Sąd Kommissyi dla urzędzenia interesów Radziwiłłowskich ustanowionej, przez rezolucyą w dniu dzisiejszym nastają, spełniając postanowienie Komitetu JWW. Ministrów 7 februaryi 1828 roku *N a y w y ż e y* utwierdzone i na mocy dokładu Opieki Xiężniczki Stefanii Radziwiłłowny terażniejszey Grafini Vitgenstein, względnie konwencyi między JO. Xięciem Antonim Radziwiłłem Wielkorządcą Poznanskiem Ordynatem a Grafami Vitgenstejnami zawartej; także *N a y w y ż e y* w dniu 13 junii r. t. aprobowanego, oraz stosownie do rezolucyi swoich w dniu 7 marca i 26 junii

tegoż roku zaszytych, termin ostateczny na układy z Prokuratoryą massy Radziwiłłowskiej d'a PP. Possesorów dóbr processem Ordynackim zajętych do dnia 15 oktobra 1829 r. przeznaczył, o tém przez gazetę Kuryera Litewskiego i Warszawskiego tychże PP. Possesorów obwieścić postanowił, i przez niniejsze obwieszcza. Dat 1829 augusta 8 dnia.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz.

Lohacya dla Uczniow Szkolnych.

Niżey podpisany posiadający gruntownie; tak z teoryi, jako też z praktyki, języki francuzki i niemiecki, i mający na to, za potwierdzeniem CESARSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu wydane sobie świadectwo, z opowaznieniem dawania publicznie lub prywatnie lekcyj tych dwóch języków; podaje do publiczney wiadomości: iż z rozpoczęciem przyszłego roku szkolnego, to jest: od 1go września roku bieżącego, będzie przyjmował pod swój dozór, uczniow przybywających do Gimnazjum Wileńskiego i Szkoły Powiatowey przy niem będącey, obowiązując się dawać im za cenę umiarkowaną, mieszkanie, stół i wszelkie wygody; oraz, biorąc na siebie przygotowanie ich do klass i korrepetyce, tak przedmiotów, jako też języków.

Życzący ulokować u niego swoich synów, zechcą zgłosić się do jego mieszkania, w domu Miakiewicza, N. 54, na drugim etażu od podwórza przy ulicy Sawicz.

Tenże daje prywatne lekcyje języków francuzkiego i niemieckiego. Karol Poleński.

Wolno drukować, 6 augusta 1829. Michał Oczapowski Cenzor.

P o d r a d y.

3 Stosownie do zalecenia JW. Kuratora Wileńskiego Naukowego wydziału, Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego przez niniejsze ogłasza, że na d. 10, 14 i 18 n. m. września będzie się odbywać licytacya na reperacyą budowy Szkoły powiatowey Mozyrskiej, w Gubernii Mińskiej, na którą wyliczono r. s. 2,699 k. 23, przeto życzący należeć do takowej licytacyi mają się stawić w Mozyrzcu na termin wyżey oznaczony z prawnymi ewikcyami, gdzie u Prefekta tameczney Szkoły znajdą do przyjrzenia plany i wyrachowanie kosztów na wyż rzezoną reperacyą.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Do dzierżawy.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém podaje się do publiczney wiadomości, że w Gubernii Wileńskiej w miastach powiatowych w tamecznych Sądach Ziemskich powiatowych pod prezydencyą powiatowych Marszałkow lub zastępujących ich miejsca 17 i 19 septembra, a w mieście Gubernialnem Wilnie w Izbie Skarbowey 20 października tego 1829 roku, odbywać się będą na zasadach prawnych targi, na oddanie w trzyletnią dzierżawę w teyże Gubernii Wileńskiej pocztowych stacy i na dostarczenie dla woysk kwaterujących w tey Gubernii i do dalszych miejsc potrzebney ilości dREW, świec i słomy. Dla czego życzący podjąć się na takowe podrady zechcą się stawić na te targi, przy jakowych będą im objawione potrze-

due do tego wiadomości i warunki. Dnia 3
augusta 1829 roku. Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stoła Piotr Wolański.

Przedaż publiczna.

3 Od Mohilewskiej Izby powszechney Opieki przez niniejsze ogłasza się, że w niej przeznaczono na przedaź za uchybieniem terminu nieruchomy majątek obywatelki Józefy Ewcychezewey, znajdujący się w powiecie Czerkowskim we wsiach Krotkach 4 dusz dworowych i włościan 21, i w Simonowce 9 dusz, ogółem 34 męzkiey płci dusz z nowonarodzonymi po rewizyi, z ich majątkiem, gruntem i pańskim zabudowaniem, oceniony podług roletnicy intraty 7,500 rubli assygnacyynych. Życzący więc, dla kupienia takowego, zechcą przybyć do tej Izby na terminy: 1szy dnia 18go 2gi 22go i 3ci 25 listopada tego roku.

Sekretarz Hołyński.

3 Od Mohilewskiej Izby powszechney Opieki przez niniejsze ogłasza się, że w niej będzie się przedawał z publicznego targu za uchybieniem terminu, oddany na ewikoyą majątek obywatelki Grafiui Karoliny Stratyńskiej, znajdujący się w powiecie Babinowieckim we wsi Zawolui 10 dusz płci męzkiey z nowonarodzonymi i znajdującymi się w zbiegach, z ich majątkiem i wszystkim należącym gruntem, oceniony podług roletnicy intraty 750 rubli za nieopłacenie należącego tej Izbie długu. Życzący zaś dla kupienia takowego majątku, zechcą przybyć do tej Izby na terminy: 1szy dnia 21go, 2gi 24go i 3ci 28go października tego roku.

Sekretarz Hołyński.

3 Od Mohilewskiej Izby Powszechney Opieki przez niniejsze ogłasza się, że w niej przeznaczono na przedaź za uchybieniem terminu, oddany na ewikoyą majątek w Powiecie Rohaczewskim wieś Skopni i we wsi Hawley sto dusz z nowo narodzonymi, ich majątkiem i gruntem, obywatela Porucznika Bazylego Jolszyna, który się jemu dostał kupnem w 1825 roku od Jenerał Majora Baszyłowa, oceniony 15000 rubli assygnacyynych za nieopłacenie należnego tej Izbie długu, życzący więc kupić takowy majątek zechcą przybyć do tej Izby na terminy: 1 dnia 18, drugi 22 i trzeci 25 listopada tego roku.

Sekretarz Hołyński.

3 Witebska Izba Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, że w niej za dług chybionego terminu przedawać się będzie z publicznego aukcyynego targu nieruchomy majątek w powiecie Witebskim obywatela Felixa Chrystoforowicza Ciechanowieckiego we wsiach: Chotnikach 15, Wystawkach 14, Summach 8 i Zarubniewie 6, ogółem 43 dusz płci męzkiey, z gruntem do nich należącym i wszelkiem zabudowaniem. Terminy targow naznaczone tego 1829 roku października dnia 19, 21 i 24.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Izba Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, że w niej przedawać się będzie z publicznego aukcyynego targu, położony w mieście Witebsku drewniany dom z przybu-

dowaniami służącego w tejże Izbie, w obdzwiązku Kassjera, Kollegialnego Sekretarza Szawrowskiego, za należną na nim summę. Terminy targow naznaczone tego 1829 roku dnia 19, 21 i 24 października.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Izba Powszechney Opieki niniejszém ogłasza; że w niej za nieopłacony w terminie dług Witebskiego mieszczanina Litmana Sinelnikowa, przedawać się będzie z publicznego aukcyynego targu murowany dwupiętrowy jego dom, położony w mieście Witebsku. Terminy targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 19, 21 i 24 października.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Izba Powszechney Opieki, niniejszém ogłasza, że w niej za dług chybionego terminu przedawać się będą z publicznego aukcyynego targu, położone w mieście Witebsku murowany dom, i przy nim drewniana oficyna, należące do odstawnego unter-officera Andrzeja Smyka. Terminy targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 19, 21 i 24 października.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Izba Powszechney Opieki, niniejszém ogłasza, że w niej za nieopłacony w terminie dług przedawać się będzie z publicznego aukcyynego targu, murowany dom z murowanymi pod nim kramami, sklepami, drewnianym przy nim przybudowaniem i gruntem, położony w mieście Witebsku, należący do szlachcianki Maryanny Glinkowey wdowy. Terminy targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 19, 21 i 24 października.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Izba Powszechney Opieki, niniejszém ogłasza, że w niej za nieopłacony w terminie dług Połockiego mieszczanina Michała Saweliewa, przedawać się będzie z publicznego aukcyynego targu, plac ziemny, położony w mieście Połocku. Terminy targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 19, 21 i 24 października.

Buchhalter Taranczuk.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego całą Rosyą etc. etc. etc.

3 Pozew przed Sąd Ziemiński Płtu Wileńskiego teraz sądzący się i potem sądzić się mający w skutek Dekretu tegoż Sądu Ziemińskiego z instancyi Urodz. Jana Tarnowskiego Sowiet Nadwornego po Urodz. Adama Swiderskiego b. Regenta Grodz. Lidz. jako debitora, a zaś Kajetana i Wincentego oraz Karolinę z Gawrońskich; i Wiktoryę z Gawrońskich Miłeykowę sukcesorów zeszlęgo Sędziego Gawrońskiego, Wincentego Tarnowskiego Sowietnika, Annę matkę, Jana i Joachima synów Brzozowskich, Madame Sac, Franciszka i Annę Sienkiewiczów w stopniu Zawela Peysachowicza i z własnego zakrędytowania będących kredytorów, niemniej Andrzeja Biszofa piekarza pretensora, a istotnie do masy zawiniającego, i Kazimierza Szczyrzeckiego kondyktowego świadka, oraz dalszych wszelkiego tytułu pretensorów do jednoczasowey rozprawy na skutek dekretu re-

missyynego Sądu Główn. Wileń. 2go Depart. i Dekretu Sądu Ziemskiego Wileń. powołujących się jakoto, z obżaltni kredytorami za okazaniem przez nich prawnych i legalnych dowodów do rozliczenia się z czynionych nadpłat a za nieobjawieniem przez kogokolwiek przed Sądem pretensyi do zapisania wiekniestey amissyi i do uwolnienia żalęgo aktora od takowey pretensyi, z obżaltnym zaś Biszofem i jego pomocnikiem Szczyrzeckim do skassowania wszelkich stosunków pretensyynnych jako bezdowodnych, do nakazania obżaltnemu Biszofowi złożenia na Sądzie Ziemskim Wileń., dwie tabakierki szczerofote i pierścień brylantowy i do przeznaczania extradycyi na rzecz massy tych fantow, lub do zasądzenia za one na obżaltnym Biszofie rubli sr. 300, za niewolne zaś pociąganie do Sądu Grodzkiego Wileń. penami ewokacyynemi ukarania, tym powodem świadectwo obżalowanego Szczyrzeckiego, jako służącego u żalującego Tarnowskiego znikczemuienia, i do żadney uwagi nieprzyjęcia, udzielnie do zasądzenia na obżaltnym Swiderskim za pierwszą kartą 1805 apryla 8 dnia czer. zł. 50, za drugą w roku 1808 jannaryi 2, żydowi Gierszonowi Mejerowiczowi na rubli sr. 100 wydaną i przez żalującego Tarnowskiego jako kawenta opłaconą rubli sr. 100, za trzecią kartą tegoż roku jannaryi 4 wydaną rubli sr. 8, za czwartą teyże samey daty JP. Józefowi Pawłowiczowi wydaną, a przez żalęgo Tarnowskiego zaspokojoną czer. zł. 9, za piątą kartą tegoż roku maja 11 przez Urodz. Adwokata Wincentego Kimbara z poświadczeniem, że na interes obżalęgo Swiderskiego przyjął rubli sr. 6 wydaną, tychże 6ciu rubli jak i dalszych powyższych summ z zaległemi wszystkoletniemi procentami sądzenia, osóbnu powodem daney kaucyi za obżalowanego Swiderskiego Staroz. Zawelowi Pysachowiczowi, Sąd Grodzki Wileń. Dekretem oczywistym sądził summę z procentami i expensem prawnym; na żalęym aktorze, którey summy jest aktorem teraz ze skutków przelewów obżaltny Sienkiewicz i ten po satysfakcyą do funduszu żalującego Tarnowskiego przychodzi, dla tego powodem zachowaney repetycyi Dekretem Grodzkim Wileń. jaka summa dla obżalowanego Sienkiewicza z funduszu żalęgo aktora wskazana będzie, taką summę jednoczasowie wskaże Sąd na rzecz massy na wszelkich funduszach obżalęgo Swiderskiego z dołączeniem expensów prawnych, wszelkich stosunków kredytorskich nielegalnie formować się mogących skasowania i od onych na zawsze żalującego Tarnowskiego uwolnienia, bliższości do dowodu żalętemu uznania, szkod, strat i expensów prawnych sądzenia.

Roku 1829 miesiąca julli 27 dnia Woźny świadcze, iż kopie tego pozwu edyktałnego na instancją W. Jana Tarnowskiego Sowieтника Nadwornego po WW. Kredytorów i wszelkiego tytułu pretensorów oraz debitorów przed Sąd Ziemski Wileń. teraz sądzący się i do każdego przywołania sprawy konkursowey wyniesionego, jedną dla wiadomości stron do zamieszczenia w gazecie Kuryera Litewskiego w Redakcyi tegoż Kuryera, drugą do drzwi Sądu Ziem. Wileń., oczewisto podałem i przybiłem.

Augustyn Jackowski Woźny Ptu Wileń.

Roku tysiąc ósmset dwódziesiątego dziewiętego miesiąca julli dwódziesiątego dnia. Przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego obecnie stającą Woźny w górze wyrażony Rellacyą ninieyszego pozwu urządowie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 4go sierpnia 1829 roku. Cenzor Jan Bärkman.

Publiczna sprzedaż.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оиъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго торга заложенныя и просроченныя недвижимыя имѣнія:

1е Коллежскаго Регистранора Якова Данилова сына Дыммана, Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣша въ деревняхъ: Банникахъ 42, Долганы 29 и Нигразовкѣ 38 и того 109 душъ.

2е Коллежской Секретарши Екашерини Ивановой дочери Осмоловской, Могилевской Губерніи Климовицкаго Повѣша въ сель Осмоловичахъ 6, и деревнѣ Федотовкѣ 7, и того 13 душъ.

3е Помѣщика Викеннія Іосифова сына Бутовича Вишебской Губерніи и Повѣша при имѣнїи Велидичахъ въ разныхъ селенїяхъ 200 душъ.

Всѣ оныя имѣнія продаются съ рожденными послѣ ревизїи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеиємъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго октябрия мѣсяца, 3, 8 и 10 числъ. По чему желающїя купить имѣнія сїи, могутъ являться въ Опекунскїй Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ имѣнїямъ описи, условїе и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловскїй.

3 Od Rady Opiekunicy St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania, ninieyszem ogłasza się, że w niey przedają się z aukcyynnego publicznego targu za uchybieniem terminu oddano na ewikeya nieruchome majątki:

1od. Kollegialnego Registratora Jakóba Daniela syna Dymmana, w Gubernii Witebskiej powiecie Surazkim we wsiach: Bannikach 42, Dolhanach 29, i Nigrzowce 38, ogótem 109 dusz.

2re. Kollegialney Sekretarzowey Katarzyny córki Jana Osmołowskiej w Gubernii Mohilewskiej, powiecie Klimowieckim, we wsi Osmołowiczach 6 i we wsi Fiedotowce 7, ogótem 13 dusz.

3cie Obywatela Wincentego Józefa syna Butowicza, w Gubernii Witebskiej i powiecie Witebskim przy majątku Welidyczach, w różnyh wsiach 200 dusz.

Wszystkie majątki przedają się z narodzonemi po rewizyi ze wszelkim należącym do nich gruntem i wszelkiem na nim zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy na targi przyszłego miesiąca pazdziernika w dniach: 3cim, 8 i 10. Życzący zatem kupić te majątki, mogą przybywać do Rady Opiekunicy dni oznaczonych w czasie posiedzeń i przeyrzeć w niey inwentarze majątkow, kontrakt i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

А р о б о в а н ы .

3 Niżey podpisany Dentysta Loeffler ma honor przez ninieysze zawiadomić tuteyszą Publiczność, że na czas krótki oddala się do miasta Gubernskiego Mińska i razem donieść, że xiążeczki o utrzymaniu zębów i dział dostać można będzie u znajdującego się na ówczas w Mińsku JPana Gluksberga. Julli 29 dnia 1829 roku. Loeffler.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Wilno dnia 12 Sierpnia v. s. 1829 roku.

Popisy szkolne.

Lista uczniów Lyceum Wołyńskiego, którzy otrzymali nagrody w roku szkolnym 1829. — Otrzymali w nagrodę Medale i Accessita do Medalów.

z Kursu 3go. Medal z łożoty. Kaminski Antoni Zytko, Accessit: Niwiński Mikołaj.

z Kursu 2go. Medale srebrne: Kuźmiński Michał, Pruszyński Bronisław, Szteger Andrzej. Accessita: Jełowicki Wiktor, Orłowski Michał, Baraniecki Grzegorz.

z Kursu 1go. Medale srebrne: Przędziecki Alexander, Przyszczewski Leon. Accessita: Przyszczewski Józef, Stowecki Michał.

Otrzymali w nagrodę wiązek.

z Klasy 3. Sadowski Ludwik wiązkę, Kozłowski Felix accessit.

z Klasy 2. Nanowski Wincenty wiązkę. Lisiecki Albin accessit.

z Klasy 1. Zalewski Jan wiązkę, Żolkiewski Jan accessit.

Otrzymali szczególne pochwały.

z Kursu 3. Celinski Adam, X. Dreys Piotr, Lenkiewicz Artur, Scypio Maurycy, Teclaw Franciszek.

z Kursu 2. Lubomirski Kazimierz, Lubomirski Władysław, Młochowski Maksymilian, Orłowski Ignacy.

z Kursu 1 pierwszoletniego. Hicke Arkady, Iwanowski Eustachy, Krasicki Marcelli, Kozuchowski Włodzimierz, Petre Władysław, Szwejkowski Włodzimierz, Wołoszyński Mikołaj.

z Kursu drugoletniego. Rudzinski Wincenty, Chonski Kazimierz, Hładki Maksymilian, Lewicki Jan, Malinowski Rudolf, Skorupski Alexander, Szwejkowski Leon.

z Klasy 4tej. Czolhanski Antoni, Dobrzyjałowski Antoni, Kozłowski Wincenty, Włodzimirski Tytus, Bereziecki Ludwik.

z Klasy 3ciej. Iliński Antoni, Iliński Xawery, Ostrowski January, Skirmunt Bolesław, Skirmunt Henryk.

z Klasy 2giej. Landsberg Joan, Suchorski Antoni, Tokarski Teodor.

z Klasy 1ej. Stojanowski Aureli, Stojanowski Lucyan, Wolfgang Leon.

Otrzymali listy pochwalne.

z Kursu 3go. Czerniawski Karol, Grabianka Stanisław, Grabianka Kajetan, Hajewski Jan, Jakubowski Józef, Kaliński Andrzej, Lewicki Grzegorz, Skoczynski Mikołaj, Pitschman Józef, Łazowski Sabka, Raciborowski Alexander.

z Kursu 2go. Bienkiewicz Aloizy, Bratkowski Konstanty, Boski Ewaryst, Janakowski Juliusz, Łęczycka Pius, Mogilaicki Zenon, X. Piszczatowski Herakliusz, X. Podgórski Dominik, Trzeciacki Celestyn, Wyzewski Teodor, Zaleski Karol.

z Kursu 1go, pierwszoletniego. Brodowicz Józef, Ruszczyński Brunon, X. Daniłowicz Norbert, Cybulski Karol, Lenkiewicz Oktawian, Lewenson Jakub, Lewenson Salomon, Puczkowski Karol, Sągajło Adolf, Zeclaw Antoni, Werminski Alexander, X. Zawalicz Polikarp, Zrzodłowski Jan.

z Kursu drugoletniego. Drzewicki Narcyz, Kański Ferdynand, Kozierodźki Alexander, X. Kondratowicz Maryan, Malewicz Jan, Michsłowski Ferdynand, X. Okuńdowski Cyprian, Orłowski Ignacy, Spherber Ferdynand, Moszynski Leon.

z Klasy 4tej. Rogacki Jan, Bieliński Lambert, Delille Karol, Galli Edward, Klingenberg Arkady, Korsak Hugo, Romanowski Raymond, Sypniewski Dominik, Lokolnicki Franciszek.

z Klasy 3ciej. Bahrynowski Władysław, Horodyski Ludwik, Kłosowski Wincenty, Kleczyński Feleon, Kruzer Karol, Sawicki Izidor, Sendzimir Ignacy, Sendzimir Woyciech, Słodkiewicz Józef, Szlegel Ludwik, Zeydler Konstanty, Zieliński Mikołaj.

z Klasy 2ej. Andrzejkowicz Michał, Lewicki Mikołaj, Łaski Michał, Podgórski Józef, Skalski Krzysztof, Wietwiński Higin, Łoziński Zenon.

z Klasy 1ej. Audiczuk Józef, Iliaszewicz Józef, Jurkowski Konstanty, Miłkowski Wacław, Słodkiewicz Paweł, Wnorowski Józef.

Zgodno Sekretarz Kollegialny Wołoszyński.

Lista uczniów Gimnazjum i znajdujący się przy nim Szkoły powiatowej Gubernii Mińskiej, którzy się odznaczyli pilnością postępками i dobremi obyczajami, 27 czerwca 1829 roku.

I. Szkoły Powiatowej.

Klasy 1szej. Stefan Downar, Karol Holsberg, Symon Lewkowicz, Antoni Popacki, Alexander Suszczyński, Floryan Swida, Eryk Szotkowski.

Klasy 2giej. Antoni Boniecki, Antoni Hrybowski, Julian Homolicki, Jan Leonowicz, Stanisław Leonowicz, Tadeusz Naruszewicz.

Klasy 3ciej. Napoleon Adamowicz, Woyciech Janiszewski, Ambroży Jacewicz, Józef Krzyżanowski, Antoni Obodowski, Michał Swierszczewski, Mieczysław Tukafło.

II. Gimnazjum.

Klasy 1szej. Alexander Bielecki, Antoni Godziewski, Julian Jacyna, Tadeusz Dybowski, Wincenty Konstantynowicz, Ignacy Kreyczman, Leon Mirecki, Zygmunt Muszkowski, Atanazy Płatkowski, Felicyan Radziwiłłowicz, Ludwik Weryho, Alexander Wierzbicki.

Klasy 2giej. Xawery Chrzczonowicz, Ignacy Kozłowski, Józef Rodziewicz, Jakób Strawiński, Gabryel Sturgulewski, Ignacy Truskowski.

Klasy 3ciej. Ignacy Chomiński, Julian Szotkowski, Józef Szyszko.

Z tych zaszczytzeni nagrodą w wiązkach.

Szkoła Powiatowa.

Klasy 1szej. Antoni Popacki, Floryan Swida, w pismach pochwalnych. Stefan Downar, Eryk Szotkowski, w wiązkach.

Klasy 2giej. Antoni Boniecki, Antoni Grzybowski, Jan Leonowicz, w pochwalnym piśmie. Stanisław Leonowicz, w wiązkach.

Klasy 3ciej. Napoleon Adamowicz, Józef Krzyżanowski, w pochwalnych pismach. Woyciech Janiszewski, Michał Swierszczewski, w wiązkach.

Gimnazjum.

Klasy 1szej. Julian Jacyna, Atanazy Płatkowski, Alexander Wierzbicki, w pismach pochwalnych. Alexander Bielecki, Antoni Godziewski, Wincenty Konstantynowicz, w wiązkach.

Klasy 2giej. Józef Rodziewicz, Gabryel Sturgulewski, Ignacy Truskowski, w piśmie pochwalnym. Ignacy Kozłowski.

Klasy 3ciej. Ignacy Chomiński, Julian Szotkowski.

Swiadectwo na otrzymanie medalu złotego. Józef Szyszko.

Dyrektor Szkoł Gubernii Mińskiej Radca Dworu Herasim Kutniowicz.

Swiastocz. Dnia 29 czerwca, po popisach publicznych Uczniowie celujący otrzymali nagrodę w wiązkach z napisem złotemi literami „za pilność i dobre obyczaje” z rąk JW. Bułharyna Marszałka powiatu Wołkowyskiego.

Z Klasy 1 powiatowej. Hermaniński Adam, Z Klasy 2. Telszewski Lucyan. Z Klasy 3. Wyśtouch Alexander. Z Klasy 1 Gimnazyalnej. Dąbrowski Edward, z Klasy 2. Gumiński Alfons, z Klasy 3. Kraszewski Józef, i Stanciki Eustachy. Pochwały otrzymali: z Klasy 1szej powiatowej. Woyniłowicz Medart, Iłłakowicz Zygmunt, Jelec Alexander, Butkiewicz Antoni, Olszewski Bronisław, Rogowski Heronim, Rutkowski Adam, Hrehorowicz Raymond, Wiszowaty Xawery, Zmijewski

Ignacy, Jaskłowski Jan, Meszczerski Beniamin, Mosiewicz Jerzy, Gutowski Jan.

Z *Klasy 2.* Olszewski Napoleon, Wyszkowski Piotr, Szareyko Paweł, Wystouch Leon, Sawaazyński Jan.

Z *Klasy 3ciej.* Nestorowicz Alexander, Suzin Jerzy, Maciejewski Julian, Warpachowski Ananiasz, Zaremba Antoni, Luczeński Jan.

w *Gimnazjum.*

Z *Klasy 1.* Oszmieniec Ferdynand, Turciewicz Piotr, Dębkowski Jan, Muczyński Alexander.

Z *Klasy 2.* Maślannikow Piotr, Maciejewicz Józef, Pańkiewicz Xawery, Jaroszewicz Jan.

Z *Klasy 3.* Korhanowicz Filip, Hryniewicz Paweł, Biergiell Zygmund, Radowicki Włodzimierz.

A. Juszkiewicz Pomocnik Dyrektora.

Szkoła Powiatowa Mozyrska na dniu 29 czerwca 1829 roku odbyła publiczny examen uczniów z nauk, w obecności JW. Jerzego Iphorskiego Leńkiewicza Marszałka t. p., zaproszonych urzędników, i w obecności odczytana była lista uczniów, którym, za postępki w naukach i wzorowe obyczaje przyznane zostały nagrody: imo pismo na medal srebrny otrzymał uczeń *Klasy IV* Allingier Władysław, 2re pisma pochwalne: z *Klasy I.* Wasilewski Dominik, Wasilewski Erazm, Łukaszewicz Jan, Orłowski Ludwik, Piasecki Jerzy, Stachowski Karol, Sosonko Cyprian, Rączyński Felicyan, Tułowski Karol. Z *Klasy II.* Butowicz Józef, Gulbiński Alexander, Łukaszewicz Jakób, Odber Adolf, Rożewski Karol, Jastrzębski Wincenty. Z *Klasy III.* Gulbiński Jan, Męczyński Robert, Morawski Antoni, Suchocki Michał, Ossoliński Erazm, Ossoliński Wacław, Szuyński Hieronim, Teyszerski Leopold, Frankowski Władysław. Z *Klasy IV.* Giekwicz Mieczysław, Lubiczankowski Otton, Przestęński Witalis, Romaszkan Julian. 3tio publiczną pochwałę: z *Klasy I.* Niesłuchowski Samuel, Szczęsnowicz Ignacy, Całnyko Mikołaj, Pieszko Karol, Konsencyusz Stanisław, Klimowicz Romuald, Janson Mikołaj, Poźniak Izydor. Z *Klasy II.* Nowosielski Kazimierz, Godecki Alexander, Nieroński Bazyli, Florow Mikołaj, Wołotowski Grzegorz, Leńkiewicz Stanisław, Obuchowicz Ryszard. Z *Klasy III.* Męczyński Adam, Matuszewicz Kajetan, Lebieziejewski Joachim. Z *Klasy IV.* Rygielski Cyprian, Jastrzębski Lucyan. Takowe pisma wręczone przez Dozorcę Szkoły JW. Marszałek każdemu z uczniów rozdał: po czém tenże Dozorca Szkoły do uczniów wyjeżdżających na wakacje stosownie przemówił; a uczniom kończącym nauki w tej szkole dał krótką przestrożę, aby się ćwicząc w bojaźni Bożej wypełniali ściśle obowiązki stanu, służąc wiernie NAYJAŚNIEYSZEMU MONARSZE i krajowi: nakoniec zgromadzeni urzędnicy powiatu, Dozorca Szkoły z nauczycielami i uczniami na podziękowanie Bogu za łaskawe panowanie NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA, i za szczęśliwe ukończenie roku szkolnego, udali się do parafialnego kościoła dla odśpiewania Hymnu „*Ciebie Boże Chwalemy!*”

Dozorca Szkoły Radca Honor. Franciszek Ossoliński.

Kamieniec-Podolski. W ostatnich dniach czerwca roku teraźniejszego odbyły się publiczne po-

pisz Uczniów Szkoły Powiatowej Kamieniecko-Podolskiej. Przez trzy dni zbierająca się obojey płci Publiczność, była świadkiem postępków w naukach Uczniów i pożyteczney pracy Nauczycieli: w rzędzie dostojnych gości, liczyła Szkoła JW. Arcybiskupa i Kawalera Xenofontego, Biskupa Podolskiego i Kawalera Mackiewicza, Vice-Gubernatora Giers, Prezesa Sądu Głównego i Kawalera Sulatyckiego, Graffa i Kawalera maltańskiego Chotoniowskiego, Dozorcę honorowego tutejszey szkoły Marszałka i Kawalera Rakowskiego, i wielu innych znakomitych Urzędników i obywateli tutejszey Gubernii znajdujących się w tym czasie w mieście. Zakończył popis przełożony Szkoły Radca Kollegialny Jan Miładowski przemową do Uczniów w której ukazał: „*jakim sposobem do- wodzić ma młodzież szkolna pożytków z nauk w szkole czerpanych, i razem wdzięczności swojej za to dobrodziejstwo NAYWYŻSZEJ Zwierzchności.*” Poczém JW. Pasterz udzieliwszy swego błogostawieństwa, raczył rozdać zasłużoną nagrodę Uczniom odznaczającym się chwalebniemi obyczajami, przykładnem sprawowaniem się i znakomitym postępkiem w naukach. Otrzymali nagrodę w książkach: Uczniowie *Klasy IV.* Markowski Narcyz, i Jackowski Teofil, listy pochwalne z teyże klasy: Drozdowski Dimitr, i Szymański Seweryn: z *Klasy III.* Górski Jerzy, Hilchen Piotr, Korzeniowski Robert, Narelski Alexander, Jarocki Jan, Tołkacz Felix, Zwoliński Antoni: z *Klasy II.* Bychowski Witalis, Chamiec Kazimierz, Kuryłowicz Mikołaj, Krauz Felix, Podhorodnyński Eugeniusz, Zborowski Otton: z *Klasy I.* Karczewski Franciszek, Komarnicki Marcin, Kotowicz Waleryan, Makowski Leopold, Wilczek Robert, Winogrodzki Odufry, Zwinogrodzki Władysław, Kaliński Erazm, Horodyski Klemens. Zastężyli na pochwałę: z *Klasy IV.* Studziński Leon, i Stroynowski Ludwik: z *Klasy III.* Czernielewski Alexander, Pogorzelski Leopold, Sierakowski Cezar, Wasilewski Józef, Dąbrowski Leon: z *Klasy II.* Bucki Alexander, Balicki Adam, Berski Tomasz, Betzecki Ignacy, Komarowski Jan, Horzdorff Oskar, Łążyński Julian, Sochaczewski Florenty, Szymański Józef, Woyciechowski Piotr, Zawalnicki Leopold, Woyciechowski Kazimierz i Stroynowski Kalixt: z *Klasy I.* Będnarowski Bronisław, Markowski Augustyn, Chamiec Piotr, Chlembkow Mikołaj, Remiszewski Cezar, Dziwulski Mateusz, Zwinogrodzki Julian, Weymarn Józef, Korewicki Marcin, Zieteniewski Tadeusz, Zwinogrodzki Wincenty, Markiewicz Karol, Matuszewski Dyonizy, Szymonowicz Grzegorz, Szubski Karol. Nadto JW. Arcybiskup Xenofonty raczył obdarzyć publicznie Uczniow Greko-Rossyyskiego wyznania książkami: z *Klasy III.* Buckiego Alexego i Szybińskiego Grzegorza, z *Klasy II.* Buckiego Alexandra, z *Klasy I.* Chlebnikowa Mikołaja. Po czém młodzież szkolna pod przewodnictwem Nauczycieli i Przełożonego Szkoły udali się wraz z całą Publicznością do Kościoła XX. Karmelitow, gdzie Kanonik Katedralny Nauczyciel i Kapelan Szkoły JX. Marczyński zaintonował *Te Deum*, za naydłuższe lata NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA NIKOŁAJA I, i całą JEGO NAYJAŚNIEYSZĄ Familią. Na końcu rozdane zostały attestaty, patenty i świadectwa Uczniom.

Jan Miładowski Radca Kollegialny Przełożony Szkoły Kamieniecko-Podolskiej.